

okresu z tych ścierających się religii, postaw i tradycji nie zawsze są tak oczywiste, jak podpowiada nam intuicja, przyzwyczajona do wygodnych schematów eksplanacyjnych.

Krzysztof Stępnik nie ogranicza się li tylko do roli archiwisty, który odkurzył zebrane w uniwersyteckiej bibliotece roczniki gazet sprzed wieku. Owszem, pełni on funkcję dokumentalisty, ale także – a może przede wszystkim – kompetentnego przewodnika, dzięki któremu czytelnik nie zgubi się w gąszczu opisywanych, a występujących na łamach ówczesnej polskiej prasy koncepcji, polemik i aluzji. Autor je porządkuje, nieraz również komentuje, przedstawiając swój punkt widzenia. Widać, że profesor UMCS jest autentycznie związany z opisywaną problematyką, o czym przekonuje w zakończeniu recenzowanej pracy: „Wydać by się mogło: echa spraw dawno przebrzmiałych. A jednak zanalizowane i poddane

interpretacji obrazy rzeczywistości, motywy polityczne, tryb argumentacji, przekonania i stereotypy wcale nie wyglądają na pochodzące z minionego świata. Przeciwnie, Czytelnik zapewne nie raz odniesie wrażenie, że opisy wojen bałkańskich sprzed stu laty wcale nie są anachroniczne, a niekiedy mogą służyć jako kod ułatwiający zrozumienie współczesności, zwłaszcza tego, co stało się z Jugosławią w ostatniej dekadzie minionego i w pierwszej obecnego stulecia” (s. 257).

Jakkolwiek górnolotnie to zabrzmie, to Krzysztof Stępnik daje analizowanym tekstom – oraz ich autorom – drugie życie, wyciąga z niebytu i zapomnienia, a współczesnym czytelnikom udostępnia bardzo ciekawy materiał do analiz i wyciągania wniosków również dotyczących się współczesnego dziennikarstwa.

Rafał Wardzyński



Alexander Halavais

Wyszukiwarki internetowe a społeczeństwo

przekł. Tomasz Płudowski

Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, 260 s., ISBN 978-83-01-16971-8

Publikacja Alexandra Halavaisa to swoisty przewodnik po współczesnych technologiach gromadzenia informacji w internecie. W książce widoczna jest fascynacja możliwościami, jakie daje globalna sieć w połączeniu z racjonalnym podejściem do szeregu problemów, które ona generuje. Główną oś rozważań stanowi problem wpływu wyszukiwarek internetowych na całe społeczeństwa, w tym na obowiązujące w nich sposoby budowania i utrzymywania relacji między ludźmi, podziały strefy wpływów politycznych i gospodarczych. Halavais rozpatruje ten wpływ poprzez

włączenie wyszukiwarek internetowych do systemu mediów i rozszerza ich definicję, widząc w nich coś więcej niż tylko standardowe narzędzia skanujące sieć w poszukiwaniu konkretnych informacji. „W świecie konwergencji naszych mediów cyfrowych i przeplatania się istniejących aplikacji komputerowych z nośnikami bardziej tradycyjnymi, jesteśmy świadkami tego, jak wyszukiwarki stają się częścią całego ekosystemu mediów” (s. 25).

Na pierwszą część publikacji składa się rozbudowany rys historyczny, w którym autor pokazuje ewolucję systemów gromadzenia wie-

dzy, porządkowania jej oraz kształtowania informacji o tym, jak z tej wiedzy efektywnie korzystać. Za początek współczesnych wyszukiwarek uznaje biblioteki antyczne, które w miarę rozwoju technik zapisu i rozpowszechnienia umiejętności pisania przekształciły się w biblioteczne systemy obliczeniowe. Ich funkcją było szybkie wyszukiwanie źródeł informacji w wielkich zbiorach książ i dokumentów, a najważniejszą zaletą łatwość w odnajdowaniu potrzebnych treści. Pierwszym sposobem klasyfikacji, jaki zastosowano, była tematyka książ – z niej powstały indeksy biblioteczne. Następnie wykorzystano tę metodę w biurokracji, gdzie przydała się do indeksowania danych o obywatelach i o tysiącach dokumentów generowanych w urzędach. Pierwowzorem systemu wyszukiującego był bibliotekarz – osoba wtajemniczona, znająca sposoby klasyfikacji książ i mająca wiedzę na temat ich zawartości. Współczesną wersją bibliotekarzy są, zdaniem Halavaisa, właśnie wyszukiwarki internetowe.

W kolejnej części książki autor skupia się na technicznych aspektach działania wyszukiwarek internetowych oraz wprowadza te kwestie związane z ich funkcjonowaniem, które budzą zainteresowanie badaczy i wywołują kontrowersje wśród teoretyków. Pierwszym z aspektów dotyczących technologii są systemy wykorzystujące, w procesie poszukiwania danych, sieciowość internetu: „Choć wyrażenie »surfować po internecie« pozostaje w użyciu, główny paradygmat nie polega już na przechodzeniu od strony do strony, brnąc w morzu hiperłączy, ale na wyszukiwaniu konkretnych elementów lub przeglądaniu konkretnych wskazówek” (s. 43). W kontekście budowy algorytmów wyszukiwania Halavais omawia problematykę analizy zachowań użytkowników wyszukiwarek prowadzonej przez system. Twórcy narzędzi przeznaczonych do przeczesywania danych już dawno odkryli korzyści płynące z poznania preferencji wyszukiwaczy użytkowników internetu. Są oni świadomi,

mi, że „dowiadując się, jak ludzie się zachowują, gdy korzystają z wyszukiwarek, możemy zrozumieć, jak się zachowują w ogóle” (s. 48), co stanowi pierwsze z zagrożeń związanych z funkcjonowaniem w sieci. Współczesne globalne wyszukiwarki internetowe analizują zachowanie użytkowników i wyciągają z tego wnioski na temat ich intencji. To sprawia, że każdy, kto korzysta z internetu, staje się konsumentem, niezależnie od tego, do czego faktycznie używa sieci. Na określenie tego zjawiska autor wprowadza termin zaczerpnięty z teorii marketingowych – zarządzanie intencjami.

W dalszej części książki poruszane są kolejne problemy, które pojawiły się wraz z rozpowszechnieniem technologii informatycznych. Pierwszy z nich – nazywany wtórnym analfabetyzmem cyfrowym – jest związany z brakiem kompetencji w korzystaniu z urządzeń opartych na sieci. „Wykluczenie cyfrowe drugiego rzędu” to natomiast powstały w efekcie rozwoju internetu podział na tych, którzy potrafią znaleźć informacje online, i tych, którzy tego nie potrafią. Wyszukiwarki stanowią narzędzie o bezprecedensowej sile, gdy są używane właściwie, ale reprezentują system regresywny, kiedy to użytkownicy stają się istotami „używanymi”. Do tego, by świadomie używać nowych technologii dostępnych w sieci, potrzebna jest odpowiednia wiedza oraz umiejętności. W tym kontekście Halavais mówi o potrzebie stworzenia nowej definicji inteligencji, która – w kontekście omawianej problematyki – powinna oznaczać umiejętność zadawania pytań w taki sposób, aby otrzymać właściwą odpowiedź (właściwą, czyli taką, która jest odpowiedzią na to pytanie).

Główna teza książki zawiera się w stwierdzeniu, że środowisko techniczne zmienia zachowania ludzi; ono sprawia, iż inaczej pojmujemy rzeczywistość. Wolność dostępu do treści jest pozorna, ponieważ mimo przeświadczenia, że każdy może zamieszczać w sieci swoje treści i wszystkie one mają równą wartość, to

w rzeczywistości wyszukiwarki decydują o tym, które treści są ważniejsze – „wyszukiwarki nie tylko przyczyniają się do selekcji bardziej znaczących witryn, lecz także znajdują się pod ich wpływem” (s. 81). Wszechobecność sieci sprawia, że pojawiają się nowe zjawiska, takie jak zarządzanie uwagą, która staje się towarem, a jej rynkowa wartość sprawia, że z biernych czytelników internetu stajemy się globalnym konsumentem. Inna zmiana polega na tendencji widocznej w procesie wyszukiwania danych. Obecnie znajdowanie informacji ma się odbywać przy jak najmniejszym wysiłku – trafność wyszukiwania stanowi jeden z celów użytkowników. Tę tendencję wykorzystują twórcy wyszukiwarek, dając nam narzędzia, które szybko i skutecznie podadzą to, czego szukamy. Halavais porównuje wyszukiwarki do central telefonicznych pokolenia internetu, ponieważ dążą one do tego, by jak najlepiej połączyć zawartość z wyszukującymi.

Na pytania o to, co teraz będzie z demokracją i czy da się stworzyć wyszukiwarkę naprawdę globalną, autor odpowiada, że „trudno jest zapanować nad różnorodnością wynikającą z właściwego dla danej kultury sposobu pojmowania tego, jak zorganizowany jest świat. Metafory informacyjnych przestrzeni i oczekiwania w stosunku do społecznych interakcji online stanowią sedno naszych interakcji z wyszukiwarkami, tak jak w przypadku interakcji w innych środowiskach – dlatego niektóre wyszukiwarki są w pewnych krajach bardziej popularne od innych” (s. 117).

Nie mniej ważny problem dotyczy funkcjonowania wyszukiwarek internetowych w środowisku, w którym działają silnie zakorzenione instytucje dystrybucji wiedzy. Autor stoi na stanowisku, że obie sfery muszą się nauczyć współpracy. Nie będzie to trudne, ponieważ to właśnie osoby z wykształceniem akademickim zazwyczaj specjalizują się w tworzeniu narzędzi wyszukiwania. W rozdziale piątym autor omawia problem relacji między wyszukiwarka-

mi a władzą polityczną, kładąc szczególnie nacisk na kwestię cenzury rozumianej na kilka sposobów – jako narzędzie ochrony interesów państwa oraz jako narzędzie ochrony interesów rządzących, ale też wprowadzanej „dla dobra” obywateli wówczas, gdy ograniczenia dotyczą zamieszczania treści pornograficznych, szerzenia nienawiści i nawoływania do przemocy. Kwestią, która wzbudza najczęściej kontrowersji w tym obszarze, jest akceptowalny stopień ingerencji instytucji państwowych w treści umieszczane w internecie. Jak w przypadku wszystkich innych typów mediów, również nadmierna cenzura sieci prowadzi do ograniczenia przepływu informacji, a w konsekwencji do zacofania informacyjnego. Próby odgórnego zwiększenia kontroli powodują protesty społeczne – przykładem tego były między innymi protesty związane z zapowiedzią ratyfikacji umowy ACTA. Drugą stroną w dyskusji są przedstawiciele świata sztuki oraz prawnicy, którzy przekonują o konieczności ochrony praw autorskich, co wymaga wzmoczonej cenzury sieci pod tym kątem.

Kolejnym problemem, który zdaniem Halavaisa stanowi punkt do dyskusji, jest prywatność w sieci. Według autora publikacji przeważająca liczba użytkowników internetu nie zdaje sobie sprawy z niebezpieczeństw wynikających z niekontrolowanego przepływu informacji, jakimi generują oni na swój temat każdego dnia. Choć sieć, na pierwszy rzut oka, sprawia wrażenie chaotycznego zbioru danych, dla wprawionego researchera jest niczym skarbiec wiedzy o konkretnych osobach. Społeczny poziom percepcji procesów, które odbywają się w sieci, jest wciąż na tyle niski, że możemy nawet nie zdawać sobie sprawy z tego, iż jesteśmy zalewani informacjami stworzonymi dzięki analizie naszych zachowań w sieci. W większości przypadków takie spamowanie nie jest groźne, jednakże zbyt duże nagromadzenie drażliwych danych może zostać wykorzystane przeciwko nam. Wiedza na ten temat powinna wpływać na

nasz sposób użytkowania sieci i pomagać nam w doborze informacji, których o sobie tam udzielamy.

Książka Alexandra Halavaisa *Wyszukiwarki internetowe a społeczeństwo* to ważna pozycja, ponieważ na polskim rynku wydawniczym nie ma obecnie wielu publikacji naukowych napisanych przez polskich autorów, poruszających tematykę technologii gromadzenia danych. W państwach zachodnich publikacje na ten temat stanowią stały element wiedzy o nowych mediach. Literatura dotycząca *stricto* wyszukiwarek internetowych jest tam także jednym z ważnych zagadnień poruszanych w tym obszarze nauki¹.

Książka Alexandra Halavaisa to ciekawy głos w dyskusji dotyczącej nowych mediów, ich roli w rozwoju społeczeństw i zagrożeń, które płyną z nieumiejętności korzystania z nich. Wśród postawionych tez znajdują się takie, które już od kilku lat są obecne w dyskursie zwolenników i przeciwników medialnej globalizacji, w tym między innymi stwierdzenie, że tempo zmian zachodzących w obszarze nowych

technologii jest większe niż nasza zdolność ich rozumienia oraz że internet był tym dla rozwoju mediów tym, co druk. Jednakże niewielu badaczy łączy rozwój sieci z samymi wyszukiwarkami. Są one przede wszystkim tematem praktycznych poradników pisanych z myślą o użytkownikach internetu, a przez to nie mają charakteru naukowych prac teoretycznych. Kwestią, o której warto pamiętać, czytając tę pozycję, jest przyjęta przez autora perspektywa anglo-amerykańska. Jej wybór wynika przede wszystkim z niezaprzeczalnej dominacji amerykańskich wyszukiwarek na światowym rynku. Autor pokazuje wprawdzie przykłady z innych krajów, jednakże pojawiają się one jedynie w kontekście lokalności wyszukiwarek i prób tworzenia narzędzi służących wyszukiwaniu informacji na poziomie państwa. To jednak nie zaburza koncepcji wyjaśnienia roli wyszukiwarek internetowych w funkcjonowaniu współczesnych społeczeństw na całym globie.

Dominika Wiśniewska

¹ Problem wpływu technologii służących przesyłaniu informacji można odnaleźć między innymi w londyńskiej serii wydawniczej *New Media & Society* oraz w publikacji Thomasa Manna *Library research models. A guide to classification, cataloging and computer* (New York–Oxford 1993). Relacje między powstaniem globalnej sieci a funkcjonowaniem bibliotek omówiono między innymi w publikacji Snunith Shoham *Library Classification and Browsing. The conjunction of readers and documents* (Brighton, [U.K.]–Portland, Or. 2000), natomiast wyzwania związane z rozwojem technik gromadzenia danych dla zawodu bibliotekarza poruszane są w książce Diany M. Thomas, Ann T. Hinckley oraz Elizabeth R. Eisenbach *The effective reference librarian* (New York 1981).